

wym Testamentem, nowotestamentowymi apokryfami, źródłami rabinicznymi, dziełami Euzebiusza z Cezarei, Filona Aleksandryjskiego, Józefa Flawiusza i Kasjusza Diona), są także smakowite intelektualnie inskrypcje grecko – rzymskie i judaistyczne, ostraka, czerepy wyrobów garncarskich. Ponad wszelką wątpliwość jednak istotną zaletą monografii jest bogata dokumentacja papirologiczna znad Nilu i Doliny Fajum. Papirusy poddawane analizie są cenniejsze naukowo tym bardziej, że spisane zostały w kilku językach, aramejskim (zwłaszcza dokumenty aramejskie z Elefantyny koło Assuanu z V wieku pne), greckim, łacińskim. Treść papirusów, z rzadka znana w szerszych kręgach, a nawet z rzadka publikowana (zwłaszcza papirusów greckich IV w. pne), odnosi się do życia codziennego diaspory żydowskiej nad Nilem. Papirusy dostarczają fundamentalnego świadectwa o problemach prawnych i socjologicznych, wskazują na ewolucję kulturową osadników. Autor odkrywa przed współczesnym Czytelnikiem unikalne ustawy, zawierane w tamtych czasach umowy (np. bezprocentowe pożyczki, darowizny i cesje), zapisy testamentowe, kwity podatkowe i inne.

Egipt Biblijny, Egipt Legidów i Egipt – prowincja *Imperium Romanum* staje się tłem dla ukazania narastającego, dla diaspory żydowskiej, niebezpieczeństwa utraty tożsamości kulturowej, czy nawet religijnej. Autor wskazuje na rzymskie represje wobec Żydów, przywołując na myśl późniejsze, analogiczne prześladowania chrześcijan w Cesarstwie Rzymskim. Zbrodnię ateistów – osadników żydowskich, tak jak przestępstwo chrześcijan rodzące się z nieuszanowania wielości kultów religijnych świata rzymskiego, przekładano bowiem na język prawny i kwalifikowano jako przestępstwo prawa publicznego (w rewolcie 115 – 117 r. jako *crimen laesae maiestatis*).

Styl właściwy rozprawom naukowym nie stanowi przeszkody dla zwięzłej prezentacji problematyki. Nie jest przypadkiem, że Autor swobodnie posługujący się historyczno-prawnymi metodami analizy materiału, w każdym fragmencie książki daje priorytet starożytnym źródłom. Komentarz zaś do nich dodany nie narzuca Czytelnikowi ortodoksyjnej wizji rozwoju i upadku judaizmu egipskiego od XIII wieku pne do II wieku ne. Subtelny i komplementarny, do przedstawianych materiałów, głos Autora wskazuje na możliwości i kierunki interpretacji źródeł. Starożytne ślady graffiti, azyl świątynny udzielany w synagogach, czy antyczna „legia cudzoziemska”, ujęte z perspektywy historycznej budzą niewątpliwe zainteresowanie. Prezentowana książka nie tylko pod względem merytorycznym, lecz także ze względu na osobę jej Autora – doświadczonego prawnika (znać „rzymskie” korzenie), papirologa i historyka – winna gwarantować godne miejsce tej monografii na polskim rynku czytelniczym.

EWA GAJDA (Toruń)

Maria i Jan Zabłoccy, *Ustawa XII Tablic. Tekst, tłumaczenie, objaśnienia*. LIBER, Warszawa 2000, ss. 81

Ustawa XII Tablic (*lex duodecim tabularum*), nazywana była już przez Rzymian „źródłem wszelkiego prawa publicznego i prywatnego” (*fons omnis publici privatique iuris* – Liwiusz 3,34,6). Uchwalona w latach 451-450 p.n.e. stała się pierwszą kodyfikacją prawa rzymskiego, nigdy nie została uchylona i traktowana była zawsze z szacunkiem należnym pomnikowi prawa o wiecznej trwałości i nieprzemijającej wartości. Cyceon wspomina, że jeszcze w jego szkolnych czasach uczono tekstu Ustawy na pamięć (Cicero, *de legibus* 2,4,2: 2,23,59: *Discebamus enim pueri XII ut carmen necessarium quas iam nemo discit*), zaś prawnik Gaius napisał do niej komentarz (*Ad legem duodecim tabularum libri VI*) w II wieku n.e., a więc w sześćset lat po jej uchwaleniu. Justynian w VI w. n.e., prawie po tysiącu lat, traktuje ustawę nie tylko z po-

ważaniem dla niej jako historycznej podstawy rzymskiego prawa, ale także ze zrozumieniem jej obecności jako prawa nadal obowiązującego (np. *Just. Inst.* 1,15 pr. I 1,17 pr. o ustawowych opiekunach; 2,1,29 o akcesji i 2,6,2 o zakazie zasiedzenia rzeczy skradzionych; 3,1,1 i 3,2 pr. o dziedziczeniu ustawowym; por. też *Codex Just. C.* 6,58,14). Do tego czasu pozostała bowiem Ustawa XII Tablic jedyną rzymską kodyfikacją prawa, zastąpioną dopiero przez justyniańskie dzieło.

Omawiana ustawa doczekała się licznych wydań i opracowań w romanistycznej literaturze obcojęzycznej. Przykładowo wymienić można najbardziej znane wydanie włoskie w opracowaniu Salvatore Riccobono (*Fontes Iuris Romani Antejustiniani* = FIRA I, Florentiae 1968, s. 21-75), francuskie Paula F. Girarda (*Textes de droit romain*, 6. wyd. Paris 1937 uzupełnił F. Senn, s. 9-23) oraz niemieckie Rudolfa Düllaa (*Das Zwölftafelgesetz*, 1. Wyd. 1944; 5. München 1976). Jak podają Zabłoccy (s. 11), dotychczasowe rekonstrukcje i tłumaczenia Ustawy XII Tablic zestawili ostatnio Olivio Diliberto w pracy pt. *Materiali per la palinogenesi delle XII Tavole. II. Repertorio delle edizioni a stampa (sec. XVI-XX)*, Cagliari 1998.

Nie została natomiast właściwie nigdy wydana w Polsce. Polski przekład z krótkimi objaśnieniami, ale bez tekstu łacińskiego oraz bez źródłowego i juretycznego opracowania, podał Stanisław Łoś w książce *Sylwetki rzymskie* (Warszawa 1958, s. 237-258: *Zachowane fragmenty prawa XII tablic*), zaś od tego czasu ustawa ta pozostała - poza wykładami i podręcznikami prawa rzymskiego - prawie niezauważana. Wydanie jej tekstu przez Marię i Jana Zabłockich w ustalonym łacińskim kształcie wraz z tłumaczeniem i prawniczym komentarzem można więc uznać za pierwsze naukowe wydanie Ustawy XII Tablic w Polsce, co już decyduje o wysokiej randze tej publikacji i zapewnia jej znaczące miejsce w literaturze prawnohistorycznej (por. już moja recenzja w „Palestrze” nr 11-12, 2000, s. 156-158). W rezultacie należy uznać omawianą książkę za niewątpliwie wydarzenie naukowe i to nie tylko dla badaczy antyku, lecz dla całego środowiska prawniczego.

Autorzy książki, znane małżeństwo warszawskich profesorów prawa rzymskiego, podjęli się opracowania nie przypadkowo. Maria Zabłocka wydała niedawno obszerną monografię o mających swoją już niemałą historię pracach nad rekonstrukcją tekstu Ustawy XII Tablic (*Ustawa XII Tablic – rekonstrukcje doby Renesansu*, Warszawa 1998), o których pisze też zwięźle we wstępie do obecnej książki (s. 8-11). Jan Zabłocki jest natomiast autorem licznych publikacji o prawnej zawartości dzieła „*Noctes Atticae*” Aulusa Gelliusa. Ten rzymski pisarz, antykwarysta i encyklopedysta, dostarcza wielu informacji o tekście i treści omawianej ustawy, której różnymi aspektami Jan Zabłocki zajmował się w trakcie swych badań (m.in. *Kompetencje patres familias i zgromadzeń ludowych w sprawach rodziny w świetle Noctes Atticae Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1990; *Rozważania o procesie rzymskim w Noctes Atticae Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1999). Oboje Autorzy byli więc doskonale przygotowani merytorycznie do podjęcia rzuconego w 1999 roku podczas III Tatrzańskich Spotkań Romanistycznych wyzwania, aby polską literaturę wzbogacić wreszcie o pełne wydanie Ustawy XII Tablic (patrz W. Dajczak, *III Tatrzańskie Spotkania Romanistów* – komunikat w EOS 86, 1999, s. 403). Należy się Im więc pełne uznanie za szybkie i satysfakcjonujące doprowadzenie pomysłu do końcowego dzieła.

*Lex duodecim tabularum* zasługuje na rozpowszechnienie nie tylko ze względu na swoje miejsce pierwszej kodyfikacji w historii prawa rzymskiego, ale również z powodu nieprzemijających wartości. Ustawa ta stanowi nadal „intelektualną podniętę dla badaczy starożytności” (s. 6), a zajmują się nią nie tylko prawnicy, lecz również historycy, ekonomiści, językoznawcy i socjologowie. „Wczytując się w przepisy tego fundamentalnego dla Rzymian prawa, ekonomiści starają się wywnioskować, jak rozległe było państwo rzymskie w V wieku przed Chrystusem, ilu miało mieszkanców, czym się oni zajmowali itp. Lingwiści odtwarzają język, którym posługiwali się starożytni *Quirites*, badają zmiany, jakie zachodziły w brzmieniu poszczególnych słów czy zwrotów w czasie wieków, śledzą wpływy języka oskijskiego i umbryjskiego. Socjologowie zajmują się określeniem pozycji poszczególnych członków społeczeństwa, wyjaśnieniem konfliktów między plebejuszami a patrycjuszami. Prawnicy zastanawiają się, czy przepisy zawarte w zbiorze decemwirów wpłynęły na kształtowanie się nowożytnych zasad prawa” (s.6). Na to

ostatnie, ważne także dla współczesnej nauki prawa, pytanie, Autorzy udzielają od razu odpowiedzi: „Trzy fundamentalne pojęcia: własność prywatna, testament oraz rozgraniczenie praw rzeczowych i zobowiązań, wykształcone w prawie rzymskim i ujęte w przepisy prawne w Ustawie XII Tablic, stanowią podstawę prawa cywilnego po dzień dzisiejszy” (s. 6). Ze względu na te nieprzemijające wartości rekonstrukcja ustawy i analiza jej treści stanowią od czasów rzymskich aż po dzisiaj przedmiot nieustającego zainteresowania badaczy historii i prawa.

Szczegóły tekstu i treści przedstawianej ustawy można poznać z dalszej lektury opracowania M. i J. Zablockich. Po interesującym wstępie, zawierającym częściowo już przytoczone, związane uwagi o dziejach, znaczeniu i badaniach nad rekonstrukcją oryginalnego tekstu Ustawy (s. 5-12), podają Autorzy tekst łaciński według wspomnianej rekonstrukcji umieszczonej we włoskim wydawnictwie *Fontes Iuris Romani Anteiustiniani* I.2 (Florencja 1968). Tekst zawiera zarówno te przepisy, których oryginalne brzmienie zostało ustalone, jak i przekazy fragmentaryczne, nie pozwalające na jednoznaczne odtworzenie wersji pierwotnej. Tak samo tłumaczenie na język polski. Takie ujęcie jest przejrzyste i dostarcza wystarczających wiadomości o tekście i treści ustawy. Dla większej dokładności i pełności opracowania wydaje się jednak zasadne postulowanie, aby w następnych wydaniach poszerzyć zakres opracowania oraz komentarz o kilka bliższych jeszcze objaśnień. Obejmować by one mogły np. źródła dotyczące historii powstawania Ustawy XII Tablic. Autorzy podają wprowadzie zwięzły zarys dziejów Ustawy w czasach rzymskich, pisząc np. o decemwirach *legibus scribundis* oraz o kwestii poselstwa do Grecji celem zacerpnienia wzoru z prawodawstwa Solona (s. 5); wymieniają także rzymskich komentatorów ustawy (m. in. Sextus Aelius Paetus Catus i jego *Tripertita*, Servus Sulpicius Rufus, Marcus Antistius Labeo, Gaius; także gramatycy i pisarze jak Stilo Praeconius i Sextus Pomponius Festus czy Marcus Tullius Cicero lub wspomniany już Aulus Gellius), ale wydaje się konieczne uzupełnienie tych informacji relacjami Pomponiusza (np. D. 1,2,2,3-4), Liwiusza (liczne wzmianki w księdze III), Tacyta (*Annales* 3,26,27) oraz innych (Diodor, Dionysius, Florus, Plinius czy Strabon), dostarczających interesujących wiadomości o tworzeniu i dalszych dziejach Ustawy XII Tablic. Dobrym przykładem może być tutaj R. Düll ze swoim wymienionym już opracowaniem, gdzie po wstępie następuje również wprowadzający rozdział o „Allgemeine Entstehungsgeschichte” przedstawianej ustawy.

Przydatne byłyby również dokładniejsze wyjaśnienia co do źródeł poznania tekstu Ustawy i możliwości jej rekonstrukcji w danym fragmencie. Nie każdy bowiem czytelnik, a praca adresowana jest do szerokiej ich kręgi, może być dostatecznie zorientowany co do postaci i dzieł np. Gordiana (s. 35), Salwiana (s. 67), Makrobiusza (s. 73) oraz innych powołanych pisarzy i jurystów rzymskich. Należałoby też, stale pamiętając o różnych kręgach potencjalnych odbiorców, podać wykaz lub objaśnienia stosowanych skrótów, dotyczących łacińskich autorów i ich dzieł (obok „Gaiusa”, oznaczającego jego Instytucje mniej jasne mogą być oznaczenia takie jak np. „Papinianus coll.” lub „Paulus coll.”, „Cicero phil.” lub „Cicero top.”, „Varro de l.l.”, „Latro decl. in Cat.” czy „Gloss. Lexici Philoxeniani”. Poprawnie pełną nazwą *Iustiniani Institutiones* (s. 49) oraz cytaty z Digestów (D.) z inskrypcją (np. s. 53), choć nie zawsze konsekwentnie (np. s. 59; 67).

Tekstowi łacińskiemu towarzyszy równoległy przekład na język polski. Podany jest on w sposób przystępny i zrozumiały dzięki uzupełnieniom [w nawiasach], pozwalającym na pełniejsze oddanie treści związanych bardzo i archaicznych językowo łacińskich zwrotów Ustawy. Pożyteczne byłoby tu jednak odniesienie się również do przekładu S. Łosia, podanego w wymienionej wyżej książce *Sylwetki rzymskie*. Dotyczy to w szczególności wyjaśnienia istotnych niekiedy różnic między tekstem (polskim) i treścią przepisów Ustawy. Tak np. według Łosia (s. 238) tab. I,5 tłumaczy się jako „Prawo ma być to samo dla wiernych, jak i dla tych, którym naród rzymski przywrócił prawa”, podczas gdy Zablocky odnosi ten tekst do pożyczki (*nexum*): „ZOBOWIĄZANIE Z UROCZYSTEJ POŻYCZKI ... WIERNYM [A TAKŻE] PONOWNIE SPRZYMIERZONYM... Wersja Zablockich jest przyjęta w nauce i niewątpliwie dokładniejsza, ale dla wnikliwego czytelnika, który zechciałby porównać przekłady, kwestia ta wymagałaby komentarza. Podobne różnice co do treści zachodzą przy tab. VI.1-2 czy tab. VII. Wyjaśnienia wy-

magalyby też merytoryczne rozbieżności, czy np. zawarcie ugody w procesie ogłaszał sędzia (Łoś, s. 238) czy pretor (Zabłoccy, s. 17); czy przed sędzią „ustalano przedmiot sporu” (Łoś, s. 238) czy następowało rozstrzygnięcie sprawy przez sędziego (Zabłoccy, tamże); czy *sacramentum* to „zakład” (Łoś, s. 239) czy „kara” (Zabłoccy, s. 21), albo też czy do kar przewidzianych Ustawą zaliczano według *Augustinus, de civ. Dei 21,11* „grzywnę” (Łoś, s. 259) czy „odszkodowanie” (Zabłoccy, s. 81). Rozbieżności takich można znaleźć więcej. Wynikają one w dużej mierze z braku prawniczej precyzji u Łośa, bo przekład i komentarz Zabłockich są pod tym względem daleko staranniejsze. U mniej obeznanego z prawem czytelnika mogą powstać jednak wątpliwości, które należałoby wyprzedzająco wyjaśnić. Do ciekawostek tylko zaliczam pytania, czy tab. I.3 wymagała „krytego” wozu (Łoś), czy tylko „wygodnego” (Zabłoccy), zaś *adsiduus* i *proletarius* to „osiadły” i „proletariusz” (Łoś) czy „bogaty” i „biedny obywatel” (Zabłoccy). Podobnie czy według tab. VII.7 należało drogę naprawić i wyznaczyć kamieniami (Łoś), czy utwardzić i wybrukować (Zabłoccy); *membrum rupsit* (VIII.2) to „złamał jakiś członek” (Łoś) czy „odciął [komuś] część ciała” (Zabłoccy); czy stos pogrzebowy obciosywano (wygladzano) „siekierą” (Łoś) czy „dłutem” (Zabłoccy). Te porównawczo zestawione uwagi pokazują potrzebę doprecyzowania niektórych sformułowań, skoro już istnieją dwa polskie przekłady. Nie ujmuję one jednak niczego obecnemu opracowaniu Marii i Jana Zabłockich.

Całości dopełnia umieszczony u dołu stronic zwięzły komentarz, objaśniający treść i znaczenie danego przepisu. Mimo swej oszczędności, wynikającej z zaplanowanych rozmiarów książki, objaśnienia są trafne, czytelne i zrozumiałe nawet dla osób, które z prawem rzymskim miały niewielki czy dawny bardzo kontakt. Oczywiście, można by je niekiedy rozbudować, podobnie jak warto by poprzedzić komentarz bardziej całościowym przeglądem systematyki i treści przepisów Ustawy na tle istniejącego wówczas porządku prawnego, społecznego i ustrojowego, ale ten postulat pozostawić należy dalszym wydaniom tej pożytecznej i wartościowej książki. Te wszystkie sugestie na przyszłość nie odbierają bowiem doniosłości obecnemu wydaniu, które zachowuje niekwestionowaną pozycję pierwszego, pełnego polskiego wydania Ustawy, spełniającego niewątpliwie ważne i pilne oczekiwania naukowe polskiej romanistyki oraz pozostałych nauk o kulturze antycznej.

Publikacja Marii i Jana Zabłockich adresowana jest do wszystkich zainteresowanych historią prawa rzymskiego, historyków, filologów i miłośników starożytnego Rzymu. Z sentymentem zapewne sięgnie po nią każdy prawnik, u którego książka wywoła wspomnienia ze studenckich czasów i egzaminu z prawa rzymskiego. Zajmie ona też niewątpliwie znaczące miejsce w bibliotece prawniczej wśród fundamentalnych dzieł, które legły u podstaw rozwoju europejskiego prawa prywatnego. Nabiera szczególnego waloru właśnie dzisiaj, gdy powracamy do wspólnej europejskiej kultury prawnej, historycznie zakorzenionej w prawie rzymskim. Istnieją bowiem normy prawne, jak słusznie zauważają Autorzy (s. 5), „które obowiązują przez setki lat, a zasady w nich ustanowione żyją jeszcze dłużej. Do takich – oprócz Biblii (...) – należy Ustawa XII Tablic”.

MAREK KURYŁOWICZ (Lublin)

Michaela Židlická, *Kauce při hrozící škodě v římském právu. Cautio damni infecti*, Brno 2000, ss. 12

Autorka, doktor prawa rzymskiego na Uniwersytecie w Brnie i redaktor czasopisma romanistycznego *Orbis Juris Romani* podjęła temat ciekawej ale i kontrowersyjnej instytucji rzymskiego prawa prywatnego – *cautio damni infecti*. Tematyką tą zajmowano się uprzednio wielokrotnie, w tym również w Polsce, że wystarczy wspomnieć prace Tomasza Giaro: *Il limite della*